

[zawodzie lekarza](#)

## Wokół nowej ustawy o zawodzie lekarza

W skład zespołu weszło trzech rezydentów, Jarosław Biliński (jako szef zespołu), Łukasz Jankowski, Tomasz Imiela i kilku profesorów, w tym były dyrektor CEM-u profesor Mariusz Klencki. Praca zespołu wzbudziła wiele kontrowersji, takich jak chociażby projekt zmniejszenia liczby specjalizacji, od czego ostatecznie odstąpiono. Wyobrażam sobie ten zespół jako dobrą mieszankę młodości i doświadczenia, jako narzędzie do szukania kompromisów i wypracowywania jak najlepszych rozwiązań. Prace te dosyć mocno się opóźniły w czasie, po czym trafiły na biurko ministerialne.

Minister Szumowski podszedł do wielomiesięcznego efektu ciężkiej pracy wielu osób dosyć wybiórczo, wybierając rozwiązania niczym rodzynki w cieście, wcielając w życie zwłaszcza te pomysły, które korespondowały z jego wizją zmian. Obszerne części prac zespołu wprowadził w całości, jak choćby uregulowanie kwestii prawnych związanych z dyżurami medycznymi, zmiana naboru na rezydentury czy wynagrodzenie dla kierowników specjalizacji (500 złotych na pierwszego rezydenta i kolejne 500 złotych na drugiego rezydenta, a trzeci jest gratis). Podobnie wyglądała kwestia bardzo oczekiwanych przez wszystkich lekarzy specjalizantów zapisów na PES na ostatnim roku szkolenia specjalizacyjnego.

Dużo kontrowersji wzbudziły giełdy pytań do PES-u oraz LEK-u i LDEK-u. Moim zdaniem giełdy pytań do PES mogą mieć pewne uzasadnienie (jako niedoskonała forma ujawnienia pytań egzaminacyjnych i narzędzie pozwalające na ich ewaluację i publiczną kontrolę). Jeśli wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego zostanie przez CEM wcielony w życie i pytania z lat ubiegłych zostaną opublikowane, to argument ten straci na znaczeniu i niejako giełda pytań powstanie samoistnie.

W dyskusji na temat formuły egzaminu nie należy zapominać, że test nie jest celem szkolenia specjalizacyjnego, a raczej jego zwieńczeniem. Dobrze skonstruowana merytoryczna giełda może być wartościowym materiałem dydaktycznym. Po teście i tak trzeba się przygotować do ustnego egzaminu. Poza tym wydaje się, że trzeba położyć większy nacisk na same kwestie jakości szkolenia specjalizacyjnego.

Inaczej sprawa wygląda z LEK-em i LDEK-em. Zdawalność PES-u w pewnych specjalizacjach była niska, ale na palcach jednej ręki można policzyć osoby, które nie zdały LEK-u i LDEK-u. Giełdy te zostały wprowadzone w życie dlatego, że ich głównym

orędownikiem jest minister Szumowski.

Niestety proces psucia ustawy w miarę upływu czasu postępował. Proponowane przez NRL poprawki zostały całkowicie odrzucone (prawdopodobnie w chwili oddania tego tekstu do druku zostaną przyjęte przez Senat i następnie odrzucone przez Sejm). Dopisano całą masę kiepskich rozwiązań dotyczących lekarzy z zagranicy, a odpowiedzialność za ich dopuszczenie do pracy scedowano na izby lekarskie. Środowisko lekarskie wzburzył list intencyjny, negatywnie wpływający na równość szans w naborze na rezydentury.

Nowelizacja ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty jest pod wieloma względami zmarnowaną szansą. Pod pretekstem wprowadzenia potrzebnych i niezwykle ważnych rozwiązań, dorzucono całą masę niekorzystnych dla środowiska zmian.

Damian Patecki

WYIMEK:

Niestety proces psucia ustawy w miarę upływu czasu postępował. Proponowane przez NRL poprawki zostały całkowicie odrzucone.